

# Obce rządy ingerują w kanadyjską politykę

6 października 2024

Kanadyjski wywiad odnotował przypadki zagranicznych wpływów podczas wyborów oraz działania na rzecz obcego państwa ze strony byłego członka parlamentu – o takich przykładach mówili w piątek przedstawiciele agencji kontrwywiadu.

Kanadyjska agencja wywiadowcza twierdzi, że były parlamentarzysta jest podejrzany o wpływanie na przebieg prac parlamentarnych na rzecz obcego mocarstwa. Informacje te zawarto w dokumencie przekazanym 27 września Komisji ds. Ingerencji Zagranicznych przez Kanadyjską Służbę Bezpieczeństwa Wywiadowczego. Urzędnicy CSIS poinformowali komisję śledczą, że ta konkretna informacja nie została wcześniej ujawniona. Nie podano jednak nazwy obcego państwa ani parlamentarzysty.

Ujawnienie to jest jednym z sześciu przypadków ingerencji mocarstw zagranicznych w sprawy wewnętrzne Kanady opisanych w dokumencie. Dwa z przypadków wyraźnie wymieniają zaangażowane rządy: Indie i Pakistan. Ale nazwa jednego mocarstwa zagranicznego jest wyraźnie nieobecna, mianowicie Chin, chociaż jeden z punktów odnosi się do próby ingerencji, za którą, jak pokazują wcześniejsze odtajnione dane wywiadowcze, stały Chiny.

„Ze sprawozdań wynika, że rząd zagraniczny aktywnie wspierał kandydaturę danej osoby w wyborach federalnych w Don Valley North w 2019 r., w tym za pośrednictwem pełnomocnika” – czytamy w dokumencie. Z wcześniejszych raportów wywiadowczych przedstawionych komisji i podsumowanych w tymczasowym raporcie komisji z 3 maja wynika, że studenci zagraniczni byli dowożeni autobusami na wybory nominacyjne partii liberalnej w okręgu wyborczym Don Valley North w Toronto w 2019 r., aby

poprzedzić Han Donga, który następnie wygrał nominację, a następnie wybory w 2019 r. i został wybrany, jako poseł liberalny, choć obecnie zasiada jako niezależny.

Raporty wywiadowcze mówiły, że studenci zagraniczni otrzymali sfałszowane dokumenty od pełnomocnika Chin i zostali poproszeni o poparcie nominacji Donga. Dong, który obecnie zasiada jako niezależny poseł, zaprzeczył jakimkolwiek nieprawidłowościom. Inne przypadki zagranicznej ingerencji, o których mowa w dokumencie CSIS opublikowanym 27 września, obejmują próby „potajemnego wpływania na kanadyjską politykę federalną” ze strony urzędników pakistańskich oraz podejrzenia, że indyjscy agenci pełnomocni udzielali pomocy finansowej konkretnym kandydatom z trzech partii w wyborach federalnych. W jednym przypadku, w którym nie wymieniono nazwy rządu zaangażowanego w sprawę, dokument podaje, że rząd zagraniczny podjął działania mające na celu uniemożliwienie wygrania wyborów przez kandydata Partii Liberalnej. Innym przypadkiem odnotowanym w dokumencie jest podejrzana ingerencja zagranicznego urzędnika, o której Partia Liberalna została poinformowana przed wyborami w 2021 r. Premier został poinformowany o sprawie wkrótce po wyborach, jak podaje dokument.

Komisja ds. Interferencji Zagranicznych została powołana po tym, jak liczne przecieki informacji wywiadowczych do mediów doniosły o znacznej ingerencji Chin w wybory w Kanadzie i inne aspekty życia społecznego. Komisja bada również doniesienia zawarte w raporcie Narodowej Komisji ds. Bezpieczeństwa i Wywiadu Parlamentu z 3 czerwca, w którym stwierdzono, że niektórzy parlamentarzyści „świadomie lub półświadomie” współpracowali z zagranicznymi podmiotami państwowymi. Końcowy raport komisji ma zostać przedstawiony do końca roku.

Agencja The Canadian Press podała, że rząd rozważa nowe zasady informowania Kanadyjczyków o próbach wywierania wpływu przez obce kraje podczas kampanii wyborczych. Obecnie specjalna grupa pięciu urzędników może wydać takie ostrzeżenie, gdy

uzna, że zagrożone są wybory.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://Goniec.net)